

Antoni tygodnik parafialny

II Niedziela Zwykła, 20 stycznia 2013 r.

I czytanie Iz 62, 1-5; II czytanie 1Kor 12, 4-11; Ewangelia J 2, 1-12

Po co kolęda?

Wizyta duszpasterska, zwana popularnie kolędą, ma kilka celów o zróżnicowanej randze.

Pierwszym i najważniejszym celem jest błogosławieństwo domu, rozumianego najpierw jako rodzina, a następnie jako miejsce zamieszkania. Czy nie wystarczy błogosławieństwo w kościele po Mszy św.? Podobnie jak nie wystarczy sakrament chrztu u początków życia, żeby je święcie przeżyć. Nasza codzienność odbywa się w świecie *profanum*, gdzie różne siły zła próbują niszczyć to, co Boże i tych, co do Boga należą. Grzech, zło i zadawane cierpienia są tego najlepszymi dowodami. Rzeczywistość, podlegającą tym złym wpływom, należy błogosławić – wzywać nad nią Trójcy Świętej, aby oddać Bogu pod opiekę osoby i dobytek.

Błogosławieństwo rodziny jest takim duchowym „F5” [klawisz komputerowy odpowiadający za odświeżanie danych]. Wszystkie relacje rodziny, zwłaszcza małżeńska, są uświęcane, a przepływ miłości i dobra odbywa się pod najwyższym ciśnieniem. Oczywiście nie jest to magia, ani automatyka – jeśli na co dzień nie stara się o życie łaską Bożą, jeśli żyje się w grzechu, to i błogosławieństwo nie na wiele się zda. Bóg wtedy wyraźniej wskaże możliwą drogę nawrócenia, ale grzechu uświęcać nie będzie, bo grzech to śmierć.

Co zaś tyczy się miejsca i dobytku, to zostaje nad nimi roztoczona Boża opieka. Bóg pomoże nam używać dóbr tego świata zgodnie z ich przeznaczeniem. Dopomoże, aby żadna z nich nie stała się dla nas bożkiem. Słowem: wszystko właściwie pomoże poukladać.

Wizyta kolędowa to także szansa na poznanie duszpasterzy, parafii i jej działalności. Jest okazją do wymiany poglądów, zdrowej krytyki i przedstawienia swoich uwag, a także możliwością zaproponowania swojego udziału w aktywnym życiu parafii. Szczerość buduje i poprawia co niedoskonałe. Nie bez znaczenia jest możliwość złożenia swojej ofiary na potrzeby parafii i utrzymanie duszpasterzy. Od wieków taki jest jej cel i w

obliczu różnych niezycliwych księżom głosów, to ciągle wierni utrzymują swoich pasterzy. Ci zaś w swoim sumieniu są zobowiązani właściwie korzystać z otrzymywanych ofiar.

Ksiądz jest świadkiem nadziei chrześcijańskiej i tę przede wszystkim zanoszą do domów. W ciągu dnia wizytuje od 15 do 30 rodzin. Rozpiętość historii życiowych bywa tak wielka, iż rzeczywiście tylko Ewangelia tego wieczoru bywa niezmienna. Ją należy głosić jako uniwersalne orędzie miłości, z którym przychodzi Jezus

stając się jednym z ludzi. Ksiądz przychodzi do naszego domu w osobie Chrystusa i dla tego, że nie ma dużo czasu, musi słuchać i mówić rzeczy najistotniejsze: prawdę i miłość z nauki Ewangelii. Mającym pomoc tylko od Boga głosi dobrą nowinę, uwięzionym w swoich poplątanych życiowych wyborach i dramacie cierpienia głosi wolność, niewidzącym nędzy swojego grzechu i żyjącym według swojej wizji chrześcijaństwa głosi przejrzenie, a podlegających dramatom relacji pełnych nienawiści głosi uwolnienie. Tych zaś, którzy zachowują pełen smak soli umacnia i wspiera w budowaniu królestwa Bożego w swoim sąsiedztwie. Rzeczywiście ksiądz

staje się wszystkim dla wszystkich, żeby pozyskać dla Chrystusa choćby niektórych (por. 1 Kor 9,22).

Niezwykle cennymi dla mnie bywają te momenty, w których pukając do drzwi słyszę odmowę. Pokazuje mi to, że Ewangelia nie dotarła jeszcze wszędzie i że Chrystus również dzisiaj jest krzyżowany odrzuceniem i niewiarą (por. J 1,11). Często żyję wśród ludzi kościoła, co jest wygodne, tymczasem takie spotkania pozwalają zobaczyć potrzebę i duchowe ubóstwo oddalonych od Prawdy. Czasami tylko świadomość tego, że Bóg może naprawić wszystko, że jest dobry i że jest miłością, pozwala się nie załamać, ale wbrew wszystkiemu głosić nowinę dobrą. Gdyby nie Boża łaska i siła płynąca z Eucharystii byłbym zwykłym akwizytorem wiary.

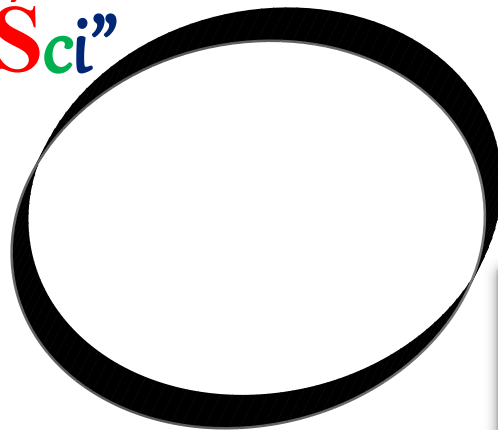
ks. Krystian Wilczyński



„W poszukiwaniu sensu Życia... w wierze,

nadziei i miłości”

Benedykt XVI



Jeśli chcesz w bliskości Jezusa zacząć poszukiwania sensu własnego Życia, zapraszamy na paschalne dni skupienia. Razem możemy przeżyć niesamowitą przygodę wędrując śladami Bożej miłości.

MIEJSCE: Klasztor Sióstr Zmartwychwstaneek, Wejherowo ul. Klasztorna 9

TERMIN: 25-27 stycznia 2013 r.

ZGŁOSZENIA: tel. 672-12-80

mail: s. Daniela: s.danielaacr@gmail.com

s. Faustyna: slonecznagora@wp.pl

s. Maria Fides: kyrios33@wp.pl

NIEZBĘDNE WYPOSAŻENIE: dobry humor, otwarte serce, Pismo Święte, coś do pisania, Śpiwór

BIOETYKA (6)

IN VITRO - OCENA ETYCZNA

Ocena etyczna sztucznego zapłodnienia obejmuje trzy punkty:

1. poszanowanie embrionu ludzkiego;
2. natura płciowości człowieka i aktu małżeńskiego;
3. jedność rodziny.

1. Poszanowanie embrionu ludzkiego

DAR SIĘ PRZYJMUJE ⇒ PRODUKTY SIĘ WYTWARZA

Embrion jest nowym osobnikiem tworzącym się w wyniku poczęcia o indywidualnych i niepowtarzalnych cechach (osoba ludzka cz. II). Należy podkreślić, że dziecko jest darem, a nie produktem zamawianym przez dorosłych. Życie embrionu nie może być ceną, którą należy zapłacić za zaspokojenie pragnień rodziców, nie jest też dopuszczalne, by je poświęcać (nawet pojedynczego embrionu), by mógł się narodzić inny, jak to ma miejsce w przypadku embrionów nadliczbowych. Dziecko jest wynikiem poczęcia, a nie produktem; jest osobą, którą się przyjmuje, a nie przedmiotem, który się zamawia. Jest zatem obowiązkiem sprawiedliwości, stać na straży poszanowania godności nowego życia od naturalnego poczęcia do naturalnej śmierci. Tymczasem podczas sztucznego zapłodnienia dziecko jest „zamawiane” i „wytwarzane”. Jako „wytwór” winno spełniać wymagania „zamawiającego”. Prokreacja zostaje sprowadzona do „reprodukcji”; działanie człowieka staje się zabiegiem technicznym. W tym kontekście postać dziecka schodzi na dalszy plan, a w centrum „dzieła wytwarzania” znajdują się tak zwani „rodzice” i ich wymagania. Godność dziecka domaga się jednak tego, by jego posiadanie czy poczęcie nie było wynikiem zabiegów wykonywanych z użyciem technik medycznych i biologicznych, gdyż to sprawia, że jego istnienie zależy od warunków skuteczności technicznej, ocenianych według kryteriów kontroli i skuteczności. Pojawienie się nowej osoby jest wydarzeniem jedynym w swoim rodzaju i wymiar duchowy jest w nim ściśle związany z biologicznym; zrodzenie dziecka to „stworzenie” i „przyjęcie” osoby, w jedności ciała i ducha.

2. Natura płciowości ludzkiej i aktu małżeńskiego

Jest to drugie kryterium oceny etycznej. Sztuczne zapłodnienie jest czynem głęboko niegodnym, ponieważ pozbawia małżeński akt płciowy wymiaru jednoczenia i prokreacji. Poza tym:

- przeczy antropologicznemu statusowi płciowości i jego nierozzerwalnej więzi z prokreacją, która nie należy wyłącznie do sfery biologii, ale obejmuje całą osobę;
- nie chodzi o to, by stawiać pod znakiem zapytania same techniki sztucznego zapłodnienia tylko dlatego, że są one sztuczne. Stawką w grze nie jest element techniczny, ale to, że ze względu na posiadaną przez osobę ludzką godność, winna być ona nie wytworem techniki, a owocem daru miłości rodziców, którego wyrazem jest akt małżeński;

ma tu miejsce depersonalizacja aktu prokreacji, stającego się procesem technologicznym i sprawiającego, że istota ludzka staje się własnością tego, kto w laboratorium jest w stanie powołać ją do istnienia;

- można tu zatem mówić o „reprodukcji bez płciowości”, oderwanej od „przeżyć seksualnych” i dlatego obcej „przeżyciom ludzkim”;

- niemoralność nie wynika z nakazów „religijnych”, ale z obiektywnego faktu, że wspomniane rozdzielanie przeczy całościowej wizji człowieka.

Z tego powodu godziwe są jedynie te procedury, które nie są powodem oddzielenia aktu jednoczącego i prokreacji i w których zapłodnienie następuje wewnątrz ciała.

W tym przypadku pojawia się problem etyczny (wynikający z niepłodności małżeństwa): kiedy postępowanie medyczne ma charakter pomocy terapeutycznej, a kiedy staje się aktem zastępczym lub ma charakter manipulacji? Leczenie to usuwanie przeszkód, a nie zastępowanie tego, co należy wyłącznie do małżeństwa. Ostatecznie chodziłoby o techniki mające na celu udzielenie pomocy w akcie małżeńskim, tak, by całkowite zjednoczenie małżonków mogło doprowadzić do poczęcia dzięki pokonaniu istniejącej przeszkody. Byłby to przypadek sztucznego wewnątrzustrojowego zapłodnienia homologicznego (In Vitro cz. I), wspomagającego sam akt małżeński. Należy w tym miejscu wspomnieć o NAPROTECHNOLOGII. Jest to metoda leczenia bezpłodności z bardzo dużą skutecznością wyleczeń.

3. Jedność rodziny

Trzeci warunek etyczny to zachowanie jedności rodziny. Podczas sztucznego zapłodnienia dziecko zostaje dołączone lub wprowadzone do rodziny z zewnątrz, a w przypadku zapłodnienia heterologicznego dotyczy to także trzeciej lub czwartej osoby, gdyż zostaje ono pozbawione tożsamości rodziców.

Zostają tym samym zakłócone relacje rodzice - dzieci. Sama postać „rodzica” zostaje zdeformowana, sprowadzona do rangi dawcy materiału biologicznego, z pomocą którego poczyna się „dziecko”. Ponadto podczas sztucznego zapłodnienia heterologicznego i w przypadkach, tak zwanego wynajęcia macicy okazuje się, że zostają obalone zasady pokrewieństwa. Skrajnym przypadkiem mogłoby być dziecko z próbki posiadające aż trzy matki (biologiczną, wypożyczoną czyli nosicielkę, i prawną) oraz dwu ojców (biologicznego i prawnego). Dziecko mogłoby zatem być wytwarzane z użyciem różnych oddzielnych elementów - spermy, jajeczek, embrionów, macicy - „montowanych” następnie według różnych schematów.

W obliczu podobnych komplikacji nadzieje terapeutyczne związane z tego rodzaju postępowaniami zyskują natychmiast nowy wymiar, ponieważ pojawiają się zasadnicze pytania i nowe zagrożenia dla społeczeństwa, które postępy te ze sobą przynoszą.

Za dwa tygodnie, w kolejnym odcinku Bioetyki przywołane zostaną dokumenty kościoła na temat in vitro i poszanowania osoby ludzkiej.

Leszek Banaś

Literaturę źródłową podano w pierwszym odcinku cyklu „Bioetyka”

"Czego Bóg od nas oczekuje?"

Pod hasłem "Czego Bóg od nas oczekuje?" inspirowanym tekstem z Księgi Proroka Micheasza (6,8), w dniach 18-25 stycznia obchodzimy **Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan**. W całej Polsce chrześcijanie różnych wyznań odwiedzają świątynie bratnich Kościołów i wspólnie modlą się o pełną i widzialną jedność chrześcijan.

Materiały do ekumenicznych modlitw przygotowali chrześcijanie z Indii. Tematy poszczególnych dni ekumenicznej oktawy są następujące:

Dzień 1: **Wędrując w dialogu;**

Dzień 2: **Wędrując z Chrystusem za nas wydanym;**

Dzień 3: **Wędrując ku wolności;**

Dzień 4: **Wędrując jako dzieci ziemi;**

Dzień 5: **Wędrując jako przyjaciele Jezusa;**

Dzień 6: **Wędrując ponad barierami**

Dzień 7: **Wędrując solidarnie;**

Dzień 8: **Wędrując w radości i uwielbieniu**

Rada ds. Ekumenizmu Konferencji Episkopatu Polski i Polska Rada Ekumeniczna, podobnie jak w latach ubiegłych, wydały razem polską wersję broszury z materiałami na Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan 2013.

Broszurę możemy pobrać ze strony:

<http://www.ekumenia.pl/files/TMoJCh 2013/TMoJCh 2013 broszura.pdf>

www.ekai.pl; www.ekumenia.pl

Duszpasterskie Odwiedziny Kolędowe

Przyjęcie kapłana z wizytą duszpasterską jest aktem publicznego wyznania wiary, a zarazem znakiem jedności i żywej więzi Kościoła domowego z Kościołem parafialnym, a tym samym diecezjalnym i powszechnym. Wizyta duszpasterska ma charakter małej liturgii domowej sprawowanej w domowym sanktuarium. Z troszczyć się zatem, by w miejscu naszego spotkania został przygotowany stół nakryty białym obrusem, a na nim krzyż, zapalone świece, woda święcona, kropidło oraz Pismo Święte. Dzieci i młodzież szkolna powinny przygotować zeszyty z religii.

Wodę poświęconą możemy zabrać na nasz stół kolędowy z naszej kaplicy, z naczyń które znajduje się obok miejsca organisty. Kaplica otwarta od godz. 6.30 do 16.00. W przypadku braku wody święconej należy wlać zwykłą wodę i na początku kolędy poprosić księdza o jej pobłogosławienie!

Wszystkie ofiary, jakie parafianie zechcą złożyć w czasie kolędy przeznaczamy na zapłacenie za wykonane prace kamieniarskie w tym roku w kościele.

DATA	DZIEŃ TYGODNIA	POCZĄTEK KOŁĘDY	TRASA KOŁĘDOWA
20.01.2013	niedziela	godz. 14.00	Obwodowa 29A, 31B; Młyńska 2 i 11
21.01.2013	poniedziałek	godz. 16.00	Szkolna 20, 22; Reja
22.01.2013	wtorek	godz. 16.00	Szkolna 6
23.01.2013	środa	godz. 16.00	Ceynowy 5; Brzechwy domki, nr 2 i Św. Wojciecha 28
24.01.2013	czwartek	godz. 16.00	Obwodowa 35F
25.01.2013	piątek	godz. 16.00	Osadnicza 1, 3
26.01.2013	sobota	godz. 10.00	Mickiewicza 3; Norwida 22
27.01.2013	niedziela	godz. 14.00	Osadnicza 5; Obwodowa 26
28.01.2013	poniedziałek	godz. 16.00	Brzechwy 3; Szkolna 24
29.01.2013	wtorek	godz. 16.00	Garncarska 17A; 17B; Młyńska 9
30.01.2013	środa	godz. 16.00	Prusa 5, 7 i domki
31.01.2013	czwartek	godz. 16.00	kolęda dodatkowa

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

1. Spotkanie Wspólnoty Dzieci Bożych w sobotę o godzinie 10.00; próba scholki dziecięcej w sobotę o godzinie 11.00; spotkanie aspirantów także w sobotę o godzinie 11.00
2. We wtorek nie będzie zbiórki ministrantów, ani spotkania lektorów.
3. Próba scholi młodzieżowej CALI TWOI oraz spotkanie dla kandydatów do bierzmowania w czwartek o 19.15.
4. Przez cały styczeń w naszej parafii msze św. po południu od poniedziałku do piątku są odprawiane o godz. 15.30.
5. W drugim tygodniu ferii zimowych tj. od 17.02-23.02.2013 **wyjazd młodzieżowy do Zakopanego –Olczy**. W programie między innymi **nauka jazdy na nartach z instruktorem**, oraz inne atrakcje. Koszt 600 zł. Informacje szczegółowe u **ks. Adama**.

Parafia Świętego Antoniego, ul. Fenikowskiego 4, 84-240 Reda; Tel. 058-678-50-04

Msze św. w niedzielę: 7.30; 9.00; 10.30; 12.00; 18.00; w tygodniu: 7.00; 18.30

Biuro parafialne: wtorek i czwartek od 16.00 do 17.30; sobota od 9.00 do 10.00

www.antoni-reda.pl